

Sygn. akt V Pa 21/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Krzysztof Głowczyński (spr.)

Sędziowie SSO Jacek Martka, SSO Adrianna Mongiało

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w P. działającego na rzecz G. R.

przeciwko A. D.

na skutek skargi pozwanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 15 października 2015 roku w sprawie o sygn. VPa 79/15

I. oddała skargę,

II. nie obciąża pozwanego kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie powodowej.

SSO Adrianna Mongiało SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Martka

UZASADNIENIE

Pozwany A. D. w dniu 10 lutego 2017 r. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy, V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 15 października 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V Pa 79/15 oraz prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy, IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 24 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV P 527/13.

Przywołując jako podstawę wznowienia postępowania treść art. 401¹ k.p.c. skarżący podał, że w dniu 29 grudnia 2016 r. w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (poz. 2206) ogłoszony został wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., wydany w sprawie o sygn. akt

K 11/15, stwierdzający, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej oraz w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej dnia 19 grudnia 2002 r.

w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w

zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazane wyżej orzeczenie – w przekonaniu skarżącego – w sposób istotny wpływa na rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonych wyrokach oraz czyni zasadnym wznowienie postępowania, albowiem zaskarżone wyroki wydane zostały na podstawie przepisów prawa, które zostały uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją RP, co oznacza, że powinny zostać zmienione przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów dotychczasowego postępowania, tj. postępowania wznowieniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania wywiedziona przez A. D. nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że skarga o wznowienie jest szczególnym środkiem, który może doprowadzić do wzruszenia prawomocnych orzeczeń merytorycznych Sądu w wyjątkowych, ściśle określonych wypadkach, o odrębnych i właściwych sobie cechach. Stosowanie procedury prawnej, jaką jest skarga o wznowienie postępowania obwarowane jest ścisłymi kryteriami. Skarga o wznowienie postępowania jest instytucją wyjątkową w tym znaczeniu, że przysługuje wyłącznie od ściśle określonych orzeczeń i na ściśle określonej podstawie. Ratio legis takiego jej ukształtowania stanowi potrzeba zabezpieczenia stabilności prawomocnych merytorycznych orzeczeń, a poprzez to ładu prawnego przez nie stworzonego. Podstawy wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym rozstrzygnięciem zostały przez ustawodawcę enumeratywnie wyliczone w ustawie

Jedną z podstaw wznowienia postępowania wyraża art. 401¹ k.p.c., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

W rozpoznawanej sprawie na powyższą podstawę wznowienia powołał się skarżący A. D., przywołując na jej uzasadnienie treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., wydanego w sprawie o sygn. akt K 11/15. Skargę wniósł w terminie wynikającym z art. 407 § 2 k.p.c.

W wyroku powyższym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej oraz w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazany wyrok ogłoszony został w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej pod poz. 2206 w dniu 29 grudnia 2016 r.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do Kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali* mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowe w zakresie w nich nieuregulowanym. Doprowadziło to do sytuacji, że szersza definicja podróży służbowej w stosunku do kierowców, niż wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p., powoduje stosowanie do nich regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Dlatego też, w ocenie Trybunału, uregulowanie należności na

pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową wymaga stworzenia odrębnych przepisów, gdyż obecne kaskadowe odesłania nie utrzymują standardów konstytucyjnych. Trybunał podkreślił przy tym, że kontrola nie sprowadza się do weryfikacji, który – z kilku uznanych przez sądy za dopuszczalne – rezultatów interpretacji określonego przepisu jest właściwy, albowiem kontrola konstytucyjności ma na celu wyeliminowanie z porządku prawnego normy niezgodnej z Konstytucją, a nie przesądzenie, który z możliwych wariantów interpretacyjnych wyrażającego tę normę przepisu powinien być przyjęty przez sądy.

W świetle uregulowań art. 190 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 189 Konstytucji RP nie ma wątpliwości co do tego, że nadanie przez Konstytucję mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że są nimi związane sądy powszechne, w tym Sąd rozpoznający niniejszą skargę. W razie zatem stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia w sposób wymagany w art. 190 ust. 2 Konstytucji RP, akt ten nie może być już stosowany, gdyż został usunięty z porządku prawnego i stracił zdolność do wymuszenia określonego zachowania, czyli moc obowiązującą. Z powyższego zatem wynika, że od dnia 29 grudnia 2016 r. (data ogłoszenia wskazanego wyżej wyroku TK) nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Od tego dnia objęty wyrokiem Trybunału przepis stracił domniemanie zgodności z Konstytucją RP.

W rozpoznawanej sprawie najistotniejszą jest jednak kwestia, czy opisany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) wywiera wpływ na ostateczne zakończenie sporu pomiędzy powodem G. R. a pozwanym A. D.. Utrata bowiem mocy obowiązującej aktu prawnego stanowiącego podstawę wydania wyroku podważa zasadność tego orzeczenia. Konieczna jest zatem w niniejszej sprawie odpowiedź na pytanie, czy mimo wydania przez Trybunał Konstytucyjny wskazanego wyroku,

nie ma regulacji ustalających prawo powoda – kierowcy w transporcie międzynarodowym – do wynagrodzenia w związku z podróżą służbową, jak i jego wysokości, a tym samym czy nie istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia, czy też waząc na pozostałe, a obowiązujące regulacje prawne, istnieje ciąg podstaw prawnych uzasadniających obowiązek pozwanego zrekompensowania powodowi kosztów związanych z podróżą służbową.

Dla przypomnienia wskazać należy, że skarżący domaga się zmiany wyroków: Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 15 października 2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt V Pa 79/15 oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 24 kwietnia 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt IV P 527/13, poprzez oddalenie powództwa G. R. o ryczałty za noclegi. Wskazany wyrok z dnia 24 kwietnia 2015 r. Sąd I instancji zasądził od pozwanego A. D. na rzecz powoda G. R. łączną kwotę 53.605,98 zł brutto tytułem ryczałtów za noclegi za okres od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 28 sierpnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od szczegółowo wymienionych w wyroku kwot brutto za poszczególne miesiące, a dalej idące powództwo oddalił. W dalszej części rozstrzygnięcia orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności. Wyrok ten stał się prawomocny na skutek oddalenia apelacji pozwanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 15 października 2015 r.

Stan faktyczny sprawy – ustalony przez Sąd Rejonowy, a następnie przyjęty za własny przez Sąd II instancji, po dokonaniu jego oceny w ramach podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. – przedstawiał się następująco:

G. R. był zatrudniony u A. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. D. w J. od 02 sierpnia 2010 r. do 28 sierpnia 2013 r. na podstawie umowy o pracę zwartej na czas nieokreślony. Powód zajmował stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W umowie o pracę strony określiły, że G. R. za wykonaną pracę otrzyma wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.600 zł brutto. W umowie nie określono własnych zasad rozliczania kosztów pracownika związanych z wykonywaniem przez niego zleceń na obszarze państw europejskich. Pozwany, jako pracodawca zatrudniający mniej niż 20 pracowników, nie wprowadził regulaminu wynagradzania. Powód w ramach łączącej go z pracodawcą umowy o pracę wykonywał zadania służbowe poza granicami kraju. W czasie podróży spał wyłącznie w kabinie samochodu. Nie miał dostępu do węzła sanitarnego. We własnym zakresie pokrywał koszty toalety i prysznica. W kabinie samochodu miał swoją pościel. Z uwagi na obawę

kradzieży nie oddalał się nocą od zaparkowanego pojazdu. Samochód nie był wyposażony w klimatyzację postojową. G. R. co miesiąc otrzymywał na rachunek bankowy dwa przelewy pochodzące od pozwanego. Pierwszy przelew w kwocie 2.000 zł netto otrzymywał do dnia 10-tego każdego miesiąca. Kwota ta nie stanowiła należności z tytułu podróży służbowych. Następny przelew, którego wysokość była zmienna (wahała się od 1.000 zł. do 3.752 zł), powód otrzymywał na konto około 20-tego dnia miesiąca. Kwota ta była wypłacana przez pozwanego jako należność z tytułu kosztów podróży służbowej. Obejmowała ona należne powodowi diety oraz częściowo ryczałty za noclegi. Każdego miesiąca pozwany przedstawiał pracownikom, w tym powodowi, druk „polecenia wyjazdu służbowego”, w którym sam wypełniał rubryki dotyczące danych kierowcy, trasy pracownika oraz rodzaju pojazdu i jego nr rejestracyjnego. Czasami pracownicy otrzymywali do podpisu druki „polecenia wyjazdu służbowego”, bez wypełnienia w nich danych, wskazanych wyżej. Na wymienionych drukach nie było wówczas wpisanej kwoty należności z tytułu podróży służbowej pracownika, zaś kwota ta była następnie wyliczana przez biuro rachunkowe świadczące usługi na rzecz pozwanego. Pomiędzy wyliczeniami zawartymi w „poleceniach wyjazdu służbowego” G. R. w okresie od 01 listopada 2010 r. do 28 sierpnia 2013 r., a kwotami, jakie otrzymywał on tytułem należności związanych z podróżami służbowymi na rachunek bankowy (jako drugi przelew w miesiącu) były różnice, które nie zostały uregulowane przez pozwanego. Powód nie otrzymał w szczególności od pozwanego gotówki, którą pozwany wręczyłby mu do ręki. W formie gotówkowej pozwany przekazywał jedynie pieniądze na opłaty autostradowe. Łącznie za ww. okres powód otrzymał od pracodawcy należne mu diety z tytułu podróży służbowych oraz część należności z tytułu ryczałtów za noclegi w łącznej kwocie 6.204,65 zł. Pozwany nie rozliczył się natomiast z G. R. z pozostałych należnych mu ryczałtów za noclegi w łącznej kwocie 53.605,98 zł.

Sąd I instancji wskazał, że warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy spoza sfery budżetowej, określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (art. 77⁵ § 3 k.p.). W przypadku braku takiej podstawy rozliczenia, zdaniem tego Sądu, zastosowanie znajdzie rozporządzenie z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. Nr 167), a w okresie spornym było to rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991). W rozpoznawanej sprawie wątpliwości przy tym nie budziło, że pozwany pracodawca nie uregulował zasad przyznawania i wypłacania na rzecz pracowników, w tym powoda, świadczeń z tytułu podróży służbowej w regulaminie wynagradzania ani w umowie o pracę. Sąd II instancji podzielił powyższą argumentację. Oddalając apelację pozwanego, w pierwszej kolejności uznał, że powód miał prawo do zwrotu ryczałtów za noclegi. W sposób jednoznaczny w przekonaniu Sądu Okręgowego przesądzała o tym znana stronom uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14, Lex nr 1469181). Zgodnie z wyrażonym w tej uchwale stanowiskiem, zapewnienie pracownikowi – kierowcy miejsca do spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Powoduje to, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 – 3 ww. rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Ostateczny wniosek zawarty w powołanej uchwale został wyrażony po analizie dotychczasowego orzecznictwa w tym zakresie oraz przepisów prawa europejskiego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że dotychczasowa judykatura w kwestii uznawania za zapewnienie kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym bezpłatnego noclegu w kabinach samochodowych w trakcie odbywania zagranicznych podróży służbowych była rozbieżna. Jednakże skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, podejmując uchwałę w sprawie II PZP 1/14, podsumowując rozbieżności na tym tle, podzielił dotychczasową, dominującą linię orzecniczą (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., I PK 230/07, OSNP 2009 nr 13 – 14, poz. 176; z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9 – 10, poz. 119 oraz z dnia 10 września 2013 r., I PK 71/13, Lex nr 1427710),

zgodnie z którą stworzenie kierowcy przez pracodawcę możliwości spędzania nocy w kabinie samochodu nie oznacza zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r.

Rozważając argumenty zawarte w apelacji, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podważenia stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanej wyżej uchwale i uznał, że należy je uwzględnić w rozpoznawanej sprawie. Przywołał też argumenty Sądu Najwyższego powołane w wyroku z dnia 10 września 2013 r., w którym uznano, że nie ma podstaw do utożsamiania pojęć „miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg”, przede wszystkim z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom ruchu drogowego. Tylko kierowca, który po odpoczynku nocnym odpowiednio zregenerował siły fizyczne i psychiczne, może w sposób bezpieczny dla innych użytkowników dróg prowadzić samochód ciężarowy. Udostępnienie miejsca do spania w kabinie samochodu może więc służyć zapewnieniu odpoczynku, ale nie powinno być traktowane jako zapewnienie bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o zwrocie kosztów podróży służbowej. Znaczenie ma także dostęp do urządzeń sanitarnych. Uwzględnić przy tym należy, że praca takiego kierowcy (prowadzenie pojazdu) ma charakter stały (permanentny) przez długi okres.

Podsumowując, Sąd II instancji uznał, że pozwany pracodawca byłby zwolniony z obowiązku wypłacenia ryczałtu za nocleg tylko w razie zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Dla uchylenia się od tego obowiązku niewystarczające jest wyposażenie pojazdu w miejsce do spania. Ma to związek także z ryczałtową formą należnego świadczenia. Oznacza to, że ryczałt przysługuje pracownikowi, który niewątpliwie przebywa w nocy czy to w kabinie samochodu, czy też w innym miejscu, którego nie można potraktować jako „bezpłatnego noclegu”. Poniesienie przez pracownika kosztów w określonej wysokości nie miało zatem znaczenia w sprawie, gdyż istota świadczenia ryczałtowego polega właśnie na oderwaniu od rzeczywistości poniesionych kosztów i zastąpienia stałą kwotą. W sprawie przyjąć więc należało, że pozwany pracodawca nie zapewnił powodowi bezpłatnych noclegów rozumianych w sposób wskazany wyżej. Pozwany zresztą przez znaczny czas postępowania nie kwestionował co do zasady uprawnień powoda do ryczałtów za noclegi. Dążył natomiast do wykazania, że sporne kwoty zostały powodowi wypłacone. Ta ostatnia okoliczność była zasadniczą osią sporu i wokół niej skupiało się postępowanie dowodowe, którego rezultaty zostały zakwestionowane w apelacji. Podniesione w tym zakresie zarzuty Sąd Okręgowy uznał jednak za nietrafne.

Wracając do istoty niniejszego postępowania, Sąd Okręgowy uważa, że w rozpoznawanej sprawie istnieje podstawa prawna zasądzenia na rzecz powoda łącznej kwoty 53.605,98 zł brutto tytułem ryczałtów za noclegi za okres od dnia 01 listopada 2010 r. do dnia 28 sierpnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi jak w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego z dnia 24 kwietnia 2015 r. i oceny tej nie zmienia zakresowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15).

Oceny wpływu wyroku Trybunału na prawo kierowców w transporcie międzynarodowym do wynagrodzenia w związku z podróżą służbową i jego wysokości, w tym do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia, podjął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 300/15. Pomijając oczywistą moc wiążącą powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz rozważania poprzedzające wprowadzenie regulacji art. 21a do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, jak i późniejsze związane z tym problemy prawne, w szczególności w zakresie interpretacji terminu „bezpłatny nocleg” aż do usunięcia tej wątpliwości w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14) – Sąd Najwyższy uznał, że aktualnie – po wyroku Trybunału z dnia 24 listopada 2016 r. – nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, tj. pozwalają na stwierdzenie istnienia podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej kierowcy w transporcie międzynarodowym w postaci zwrotu kosztów noclegu.

Poprzedzając wykładnię nadal obowiązujących przepisów prawa umożliwiających uwzględnienie powództwa kierowcy w transporcie międzynarodowym o ryczałty za noclegi, Sąd Najwyższy zauważył, że „związanie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego jest oczywiste, pozwala jednak na dostrzeganie różnic w stanie faktycznym i prawnym, które w zestawieniu z poglądem Trybunału aprobuje możliwość odstąpienia od trybunalskiego spojrzenia na zakresowe oddziaływanie orzeczenia w ramach koncepcji distinguishing (por. R. Rybski glosa do wyroku Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2008 r., P 15/08; Przegląd Sejmowy 2012 nr 3 str. 227-232 i podana tam literatura). Wymaga to każdorazowo odrębnego uzasadnienia i istnienia porównywalnie silnych innych wartości konstytucyjnych, czy też poszukiwania czynników wynikających z prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji RP), prawa UE. Wszak pominięcie innych źródeł prawa może prowadzić do zderzenia wartości gwarantowanych jednostce (pracownikowi) z gwarancjami pracodawców. W dziedzinie prawa pracy wyroki Trybunału Konstytucyjnego poszerzały zakres wolności pracowniczych. Tym razem zanegowano prawo jednej grupy do uzyskania świadczeń związanych z podróżą służbową, gdyż kaskadowa regulacja tych uprawnień pozostaje w kolizji z art. 2 Konstytucji RP. Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wyraźnie wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15.”.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w związku z tym, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. jest zakresowy i obejmuje tylko kierowców w transporcie międzynarodowym, a nie dotyczy innych pracowników, którzy nadal mają podstawy prawne do żądania zapłaty za koszty poniesione w podróży służbowe, „semantyczne spojrzenie na skutki tego wyroku (...) potęguje wątpliwości w płaszczyźnie jednakowego (porównywalnego) stosowania przepisów o równym traktowaniu w zatrudnieniu, tzn. kierowca w transporcie krajowym uzyska zwrot kosztów, a kierowca wyjeżdżający za granicę już nie. Takie spojrzenie na wynik postępowania pozostaje w opozycji z bezwzględnie chronionymi wartościami konstytucyjnymi (np. art. 24 Konstytucji RP dotyczącym ochrony pracy), czy też podstawowymi zasadami prawa pracy, które stanowią rozwinięcie konstytucyjnej zasady wolności wyboru i wykonywania zawodu oraz miejsca pracy (art. 65 Konstytucji RP), prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 66 Konstytucji RP). Oceny tej nie zmienia fakt, że kaskadowe ułożenie podstaw prawnych warunkujących prawo do zwrotu kosztów okazało się niekonstytucyjne. Faktycznie, podróż służbowa kierowcy różni się znacznie od podróży służbowej innego pracownika. (...) Różnice i specyfika tych podróży uzasadnia – w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego – rozróżnienie sposobu i zasad rekompensowania kosztów z nimi związanych. Jest to jednak prerogatywa ustawodawcy, która została zresztą uruchomiona przed wyrokiem TK.”. W projekcie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców, znajdującym się na stronach internetowych Rządowego Centrum Legislacji, ujęto bowiem, że zapewnienie kierowcy miejsca do spania w kabinie pojazdu spełniającego warunki, o których mowa w ust. 6 pkt 2 projektu nowelizowanej ustawy, podczas wykonywania przewozu drogowego, stanowi zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. Do czasu jednak wprowadzenia ww. zmian legislacyjnych stosować należy obecnie obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa.

Przechodząc do meritum, w ocenie Sądu Najwyższego, podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu ryczałtów za noclegi należy poszukiwać w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p. Przywołany przepis art. 2 ust. 7 ustawy formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Obecnie nie ma też wątpliwości, że podróż służbowa kierowcy oznacza wykonywanie każdego zadania polegającego na przewozie drogowym, na polecenie pracodawcy, w zakresie przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie pozostawało zaś sporne, że powód przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 134). Immanentną zaś cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca, albowiem idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliгуje – zdaniem Sądu Najwyższego – do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji. W tym miejscu pojawia się jednak kwestia, według jakich zasad ten zwrot wydatków powinien nastąpić. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy, a także w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania tutaj, powód nie był pracownikiem zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, a przecież taki zakres podmiotowy – co do zasady – określa rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r. Skoro tak, to sięgnąć należy do źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy

wynagradzania, czy w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77⁵ § 3 k.p., który ustanawia normatywną podstawę do uregulowania danej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Gdy w okresie objętym sporem u pracodawcy nie ma szczegółowej regulacji w zakresie dochodzonych w sprawie ryczałtów za noclegi, w takim układzie art. 77⁵ § 5 k.p. przewiduje, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2, a więc przepisów rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. Nr 167), a wcześniej – rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991). W ocenie Sądu Najwyższego, zwrot „nie zawiera postanowień o których mowa w § 3” oznacza sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy nie regulują należności z tytułu podróży służbowej w ogóle, ale także sytuację w której np. regulują jedynie kwestię diet, a pomijają inne koszty podróży. Oznacza to, że u pracodawcy nie ma postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p. Nadto, występujący w tym przepisie zwrot „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), jakich rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest natomiast koszt noclegu. Formuła § 9 ust. 1 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg w wysokości 25% limitu. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek albo uzyskuje prawo do ryczałtu. Istota ryczałtu na pokrycie kosztów noclegu polega zaś na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 i wskazane tam orzecznictwo).

Powyższe rozumowanie, zdaniem Sądu Najwyższego, pozostaje też w harmonii z przepisami prawa UE, tj. rozwiązaniami wynikającymi z rozporządzenia (WE) nr 561/2006 z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE. L. 2006.102.1). Zgodnie z motywem 17 rozporządzenia, mającym bezpośrednie zastosowanie w razie zagrożenia ryzyka kolizji z prawem krajowym, czy też sprzeczności z prawem UE, ma ono na celu poprawę warunków socjalnych pracowników objętych jego zakresem. Niewątpliwie elementem poprawy warunków socjalnych jest zagwarantowanie pracownikowi prawa do rekompensaty kosztów związanych z podróżą służbową. Należy zatem – w ocenie Sądu Najwyższego – w ramach prounijnej wykładni prawa dekodować art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i zachować nadal prawo pracownika (kierowcy w transporcie międzynarodowym) do uzyskania zwrotu kosztów noclegu, jeżeli pracodawca nie zapewnił wykonującemu pracę możliwości bezpłatnego noclegu. Zapatrywania tego nie zmienia art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 z dnia 15 marca 2006 r. Przepis ten dotyczy gwarantowanych okresów odpoczynku dobowego i tygodniowego i nie obejmuje kwestii kompensaty kosztów podróży służbowej, na co Sąd Najwyższy zwracał już uwagę w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14).

Wskazując na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, i przekonanie to w całości podziela Sąd Okręgowy, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się co prawda art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.

W rozpoznawanej sprawie w okresie objętym sporem, tj. od 1 listopada 2010 r. do 28 sierpnia 2013 r., u pozwanego pracodawcy A. D. nie było żadnych regulacji dotyczących zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej (w tym zasad zwrotu kosztów noclegu) dla pracowników zatrudnionych w charakterze kierowców w transporcie międzynarodowym (a więc takich jak powód) – ani w układzie zbiorowym pracy, ani w regulaminie wynagradzania. Postanowień takich nie zawierała też umowa o pracę łącząca powoda z pozwanym. A skoro tak, to – podzielając w pełni przedstawioną wyżej argumentację Sądu Najwyższego wyrażoną w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. (I PK 300/15) – w ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie ma bowiem – z przyczyn wskazanych wyżej – wpływu na treść wydanych uprzednio orzeczeń: Sądu Rejonowego z dnia 24 kwietnia 2015 r. (IV P 527/13) i Sądu Okręgowego z dnia 15 października 2015 r. (V Pa 79/15). Podstawę prawną uwzględnienia roszczenia powoda o ryczałty za noclegi w spornym okresie może bowiem z powodzeniem stanowić art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., a więc przepisy nie uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją.

Skutkiem powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 412 § 1 i 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSO Adrianna Mongiało SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Martka